

postępowania tylko do jego zgodności z obowiązującym prawem w myśl zasady: „nie ma wyroku, nie ma sprawy” (prof. Maria Zmierczak). Podkreślono, że samo uchwalenie kodeksu etycznego w jakiejś grupie zawodowej pozostanie działaniem pozornym, jeśli nie będzie woli by go potem respektować i egzekwować (prof. Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz).

Wydarzeniem centralnym obchodów jubileuszowych Wydziału Prawa i Administracji oraz całego Uniwersytetu była uroczystość wręczenia dyplomu doktora *honoris causa* UAM jednemu z najwybitniejszych znawców prawa kanonicznego, prefektowi watykańskiej Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego ks. prof. Zenonowi kardynałowi Grocholewskiemu, która odbyła się w dniu 7 V 2004 r. w Auli Uniwersyteckiej w *Collegium Minus*. W imieniu Wydziału Prawa i Administracji oraz Wydziału Teologicznego UAM, które wspólnie wystąpiły z wnioskiem o nadanie tytułu doktora *honoris causa*, głos zabrali: prof. Andrzej J. Szwarc oraz ks. prof. Paweł Borkiewicz. Laudację wygłosił ks. biskup prof. Marek Jędraszewski, a przedstawienia uchwały Senatu oraz uroczystego wręczenia dyplomu dokonał rektor UAM prof. Stanisław Lorenc. Na zakończenie ksiądz kardynał wygłosił wykład pt. *Specyfika prawa Kościoła katolickiego*.

Naukowym zwieńczeniem Jubileuszu stało się uroczyste odnowienie doktoratu jednego z najznamienitszych cywilistów polskich prof. Zbigniewa Radwańskiego, które odbyło się dnia 8 V 2004 r. w Sali Lubrańskiego w *Collegium Minus*. Jego sylwetkę oraz osiągnięcia zaprezentował prof. Andrzej J. Szwarc. Laudację wygłosił prof. Stanisław Sołtysiński, a dyplom wręczył rektor prof. Stanisław Lorenc. Uroczystość zakończyło wystąpienie Jubilata, w którym podzielił się on z zebranymi wspomnieniami dotyczącymi pierwszych lat swej kariery naukowej.

Bartłomiej P. Wróblewski

POWSTANIE WARSZAWSKIE 1944 – FOTOGRAFIE ZE ZBIORÓW INSTYTUTU ZACHODNIEGO

Sześćdziesiąta rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego, przypadająca w dobie radykalnych przewartościowań dotyczących teraźniejszości oraz przyszłości Polski i Europy, kolejny raz stała się okazją do refleksji nad miejscem tego wydarzenia w historii i świadomości narodowej. Choć od wybuchu powstańczego zrywu upłynęło już tyle dziesięcioleci, ciągle są odnajdywane i udostępniane dokumenty, wspomnienia czy przedmioty związane z tą dramatyczną częścią historii. Poznański Instytut Zachodni uczcił rocznicę Powstania wystawą fotografii znajdujących się w zasobach jego Archiwum II Wojny Światowej.

Fotografie zgromadzono w latach 1945-1947. Są wśród nich zdjęcia niemieckie, wykonane m.in. przez Alfreda Mensebacha należącego do *Sprengkommando*, dokumentujące niszczenie Warszawy już po upadku Powstania. Szczególną refleksją napawają portrety hitlerowskich podpalaczy wykonujących swe zadanie w ruinach miasta we wrześniu i październiku 1944 r. Zdjęcia odkryto w 1945 r. w Lesznie, w mieszkaniu zajmowanym przez A. Mensebacha. Inne, również niemieckiego autorstwa, znaleziono w wyzwolonym Poznaniu wiosną 1945 r., jeszcze inne skopiował z dostarczonego latem 1944 r. przez Niemca filmu pracownik poznańskiego zakładu fotograficznego. W liczącej ok. 300 sztuk kolekcji są także zdjęcia wykonane przez powstańców i mieszkańców Warszawy. Do Archiwum Instytutu Zachodniego trafiły drogą darowizny oraz zakupów, są wśród nich zdjęcia oryginalne oraz kopie.

Wystawa powstańczej fotografii zorganizowana została w gmachu Instytutu przy ul. Mostowej w Poznaniu, zaś jej uroczyste otwarcie w dniu 3 sierpnia 2004 r. uświetniła obecność prof. Władysława Bartoszewskiego, świadka wydarzeń sprzed 60 lat, późniejszego orędownika porozumienia między narodami Europy i szefa dyplomacji III Rzeczypospolitej. W gronie przybyłych gości byli także m.in. wojewoda wielkopolski Andrzej Nowakowski, wiceprezydent Poznania Maciej Frankiewicz, przedstawiciele środowiska naukowego oraz kombatanci, uczestnicy Powstania Warszawskiego oraz II wojny światowej.

Gości powitał, sprawujący od 1 lipca 2004 r. funkcję dyrektora Instytutu Zachodniego, prof. Andrzej Sakson, nawiązując do uroczystych obchodów rocznicy Powstania 1944, które z udziałem kanclerza Niemiec Gerharda Schrödera odbyły się dwa dni wcześniej w Warszawie. Słowa o nadziei na pojednanie i pokój, wypowiedziane w miejscu „polskiej dumy i niemieckiej hańby” stanowiły jasną deklarację kontynuowania polsko-niemieckiego dialogu i partnerstwa w ramach instytucji zjednoczonej Europy. Dyrektor przedstawił gościom losy składających się na wystawę zdjęć, przybliżył również działalność badawczą Instytutu związaną z dziejami wojny i okupacji.

Wojewoda Andrzej Nowakowski w krótkim wystąpieniu wyraził satysfakcję z inicjatyw i działań upamiętniających Powstanie Warszawskie w wymiarze ogólnopolskim. Warto wspomnieć, że tego samego dnia w gmachu Odwachu na Starym Rynku także Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych otworzyło wystawę zatytułowaną „Czuwaj wiaro! Wielkopolanie w Powstaniu Warszawskim”.

Gość honorowy spotkania prof. Władysław Bartoszewski poświęcił sporą część swego wystąpienia Instytutowi Zachodniemu, którego badania i publikacje rzetelnie dokumentowały dzieje okupacji hitlerowskiej w Polsce. Nazwiska profesorów Karola M. Pospieszalskiego, Edwarda Serwańskiego czy seria wydawnicza „Documenta Occupationis” znajdowały uznanie nie tylko w środowisku poznańskim, ale świadczyły w całej Polsce o renomie badawczej Instytutu Zachodniego. Władysław Bartoszewski osobiście zaświadczył, jak dokonania poznańskiego ośrodka przydatne były w pracy dokumentacyjnej i popularyzatorskiej dotyczącej wojennych dziejów. Przygotowując swą pierwszą pracę dotyczącą Powstania (*Prawda o von dem Bachu*, Poznań 1961), późniejszy minister spraw zagranicznych, korzystał właśnie z prac Instytutu Zachodniego. Niemniej istotną rolą tego typu placówki badawczej jest udział w popularyzacji wiedzy i edukacji. Uczestniczy w ten sposób w kształtowaniu postaw patriotycznych, pamięci narodowej opartej na autentycznych relacjach świadków i badaniach historycznych. Każda forma popularyzacji historii służy pielęgnowaniu tradycji narodowej – stwierdził.

W. Bartoszewski odwołał się do własnych doświadczeń, gdy 7 października 1944 r. wraz z jedną z ostatnich grup opuszczających Warszawę po upadku Powstania był świadkiem działań *Sprengkommando* podpalającego ocalałe w toku działań militarnych kamienice w pobliżu hotelu Polonia. Później wielokrotnie spotykał się z twierdzeniami, jakoby zostały one zniszczone w Powstaniu. Stanowczo skrytykował liczne opinie o nieodpowiedzialności dowódców warszawskiego zrywu. Gen. Tadeusz Komorowski „Bór” czy gen. Antoni Chruściel ps. „Monter” odebrali wykształcenie wojskowe w austriackich szkołach oficerskich, w żaden sposób nie ustępowali więc dowódcom niemieckim. „To nie byli szaleńcy” – podkreślił, sprzeciwiając się ocenianiu każdego niepowodzenia dziejowego jako wyniku lekkomyślnych decyzji dowództwa. Przecież znany jest fakt tłumaczenia Hitlerowi przez Himmlera, iż od czasów bitwy stalingradzkiej *Wehrmacht* nie był uwikłany w równie absorbującą operację militarną, jak Powstanie w Warszawie.

Po wystąpieniu W. Bartoszewskiego wernisaż wystawy stał się okazją do indywidualnych spotkań i rozmów. Wykorzystali ją szczególnie licznie zgromadzeni weterani walk niepodległościowych, którzy wraz z Gościem Instytutu Zachodniego szybko odnaleźli wątki wspólnych wspomnień. Sama natomiast wystawa dla upamiętnienia 63 dni Powstania Warszawskiego została udostępniona poznańskiej publiczności na 63 dni.

Natalia Jackowska

ROLAND KOCH – PREMIER KRAJU HESJI W INSTYTUCIE ZACHODNIM

W dniu 8 września 2004 r. przebywał w Instytucie Zachodnim premier Kraju Hesji dr Roland Koch. Tematem spotkania z niemieckim gościem, w którym udział wzięli poznańscy naukowcy i politycy interesujący się problematyką niemcoznawczą, były ostatnie napięcia w stosunkach polsko-niemieckich,